

NIEMIECKIE OKRĘTY PODWODNE DLA IZRAELA. ZOSTANĄ UZBROJONE W BROŃ NUKLEARNĄ?

Niemiecki rząd wydał zgodę na sprzedaż Izraelowi trzech kolejnych okrętów podwodnych typu Dolphin. Negocjacje w tej sprawie rozpoczęły jesienią 2016 r., zaś w październiku 2017 r. podpisany został list intencyjny w tej sprawie. Koszt budowy jednostek szacowany jest na dwa mld euro, z czego połowę ma pokryć strona niemiecka.

Obecnie izraelska marynarka wojenna dysponuje trzema jednostkami typu Dolphin pierwszej serii, które weszły do służby w latach 1999-2000 oraz dwiema drugiej serii określanej, jako Dolphin-2, które znalazły się w linii w 2014 i 2016 roku. Trzeci okręt podwodny znajduje się jeszcze w budowie w niemieckiej stoczni HDW w Kilonii. Dolphiny-2 są dużo większe od swoich starszych pobratymców. Wzrost wielkości tych jednostek jest m.in. skutkiem wyposażenia ich w napęd niezależny od powietrza w postaci ogniwi paliwowych, co ma znacznie zwiększyć ich możliwości bojowe.

Nie jest jeszcze znany planowany harmonogram budowy trzech kolejnych okrętów. Izrael zakłada, że jednostki trzeciej serii zaczną wchodzić do służby od 2027 r., czyli przed rozpoczęciem wycofywania pierwszych Dolphinów. Pozwolić ma to na stałe utrzymanie w służbie sześciu okrętów podwodnych.



Według niepotwierdzonych oficjalnie informacji okręty typu Dolphin są uzbrojone w pociski manewrujące Popeye Turbo przenoszące głowice jądrowe. Jeżeli te informacje są prawdziwe Izrael jest jedynym państwem w regionie dysponującym tego typu uzbrojeniem. Tym samym posiadanie większej liczby takich jednostek jest dla izraelskich decydentów sprawą o znaczeniu strategicznym.